

DOBRE POCZĄTKI SOJUSZU STRONA 3

Piłkarska „wojna światowa“...



„Za pięć dwunasta“ festiwalu w Szczecinie i Sopocie

Connie Francis przybywa do Polski!

(INF. WL.) Kiedy przed kilkoma dniami prasa centralna podała, iż na II Sopotki Festiwal Piosenki (6 - 8 lipca) przyjedzie Connie FRANCIS, przyjeżdżamy z wiadomością nie bez sceptycyzmu. Tymczasem dyr. WPiA Jacek NIEZYCHOWSKI, który bierze udział w pracach przygotowawczych do festiwalu, poinformował nas wczoraj, że przyjazd Amerykanki jest pewny.

TAK WIĘC Connie stałaby się od razu „gwiazdą nr 1“ imprezy, której ranga jednocześnie niepomniernie by wzrosła. Wiadomo bowiem jak wysoka lokata zajmuje Francis w światowej wokalistyce.

NIE OD RZECZY będzie przypomnieć przy okazji, iż na liście zagranicznych uczestników festiwalu figurują jeszcze m. in. doskonała piosenkarka angielska Dinah KAYE, Isabelle AUVERSI (Francja), Ania TUBERI (Szwajcaria), Paul KERN (NRF) i Fred FROBERG (NED).

NIEZWYKLE STARRANIE przygotowuje się do swojego debiutu w tak poważnej konkurencji szczecińska Helena MAJDANIEC. Zanim jednak okłaskiwają ją będzie festiwalowa publiczność — Helena przejdzie „generałą próbę“ na festiwalu młodych talentów (finalu!) wyłonionych przez „Czerwono - Czarnych“, który odbędzie się w naszym mieście (29 bm.). O szczegółach tej imprezy jeszcze niejednokrotnie poinformujemy naszych Czytelników.

Marek DONAT

Wędrujący wózek

WÓZEK dla inwalidów, produkcji NRF — wyposażony jest w specjalne urządzenie pozwalające na zjeżdżanie po schodach.

(CAF)



Odnalezienie 11 obrazów skradzionych z „LAG“

LONDYN. Policja londyńska otrzymała przez telefon anonimową wiadomość w sprawie obrazów znanych malarzy, skradzionych z „Lefevre Art Gallery“ w Londynie. Znajdowały się one w bagażu oddanym na przechowanie na stacji metra „Leicester Square“. Odnaleziono jedenaście spośród 12 obrazów olejnych i rysunków, których łączna wartość ocenia się na około 35 tysięcy funtów szterlingów. Wśród obrazów tych znalazła się praca, chociaż nie najbardziej znane, Picassa, Degassa, Mattisa i Renoira.

W dalszym ciągu nie wiadomo kto dokonał kradzieży.

Plan zasiewów - w 99 proc.

MOSKWA. Z danych epibiotycznych w Moskwie wynika, że do 5 bm. na terytorium Związku Radzieckiego wykonano plan zasiewów w 99 procentach. Zazwyczaj siewy, jak i wschodzenie roślin, przebiegały pomyślnie.

Zaproszenie do Zamku

TO JUŻ naprawdę ostatnia okazja dla tych wszystkich, którzy nie spiewali razem z nami na cotygodniowych „SPOTKANIACH Z PIOSENKĄ“! Niedzielnia im preza (Zamek, godz. 12), na której przedstawimy melodyjną kompozycję „PANIENKA Z PLAKATU“ (patrz. str. 3) jest bowiem jedną z 3 ostatnich przed wakacyjną przerwą. Tym razem cały dochód z imprezy nasza „ekipa“ — WL. PATUSZYŃSKI, W. ERMOW i trio J. JANIKOWSKIEGO, przeznacza na dotfinansowanie kolonii dziecięcych.

(m)

TRUP PADAL gościa. Tym hasłem można tytułować wszystkie relacje z mistrzostwa świata w Chile. Niestety, tak zwany nowoczesny futbol żyje bardziej w „kooperacji“ z klinikami chirurgicznymi niż z instytutami zdrowia. Chęć użyczenia zwycięstwa za wszelką cenę prowadzi do złośliwych fauli i niebezpiecznych kontuzji. Oto jedna scena z meczu Włochy — Chile.

(Foto CAF)

Na co czeka sprawiedliwość bońska?

Zastępca Eichmanna od 5 lat przebywa w areszcie śledczym

BONN PAP. SS-obersturmbannfuhrer Hermann Krumey, zastępca powieszzonego w Izraelu Eichmanna, wciąż jeszcze nie stanął przed sądem zachodniemieckim, chociaż od pięciu lat przebywa w areszcie śledczym.

Do roku 1957 Krumey żył spokojnie pod swoim własnym nazwiskiem w NRF, będąc na wet deputowanym partii rewizjonistów BHE oraz przewodniczącym okręgowym „Ziomkostwa Sudeckiego“. Został aresztowany dopiero na wniosek austriackiej policji kryminalnej.

Zachodniemieckie władze sądowe — donośsi agencja ADN — posiadają dowody zbrodni, jakie popełnił Krumey w Polsce, Czechosłowacji, Austrii i na Węgrzech. W Polsce np. był on szefem tzw. urzędu do „kwestii rasowych“ i „przesiedleńczych“ w Łodzi, kierując ludobójczą akcją, której ofiarą padło około 10 tys. obywateli polskich. Na Węgrzech współorganizował on de-

portację 400 - 500 tysięcy Żydów, bogactwami których ofiar. Mimo niedużych dowodów winy tego hitlerowskiego ludobójcy, zachodniemieckie władze sądowe wciąż jeszcze nie mogą się zdecydować na wytoczenie mu procesu.

FLN przed referendum

PARYŻ PAP. Wczoraj po południu algierski Front Wyzwolenia Narodowego wystąpił do centralnej komisji kontrolnej z wnioskiem o udostępnienie mu wszelkich zagwarantowanych układami ewińskimi środków propagandowych w związku z kampanią przed referendum.

Dryfujące BOMBY

RZYM PAP. W artykule pt. „Dryfujące bomby“ włoski dziennik „Avanti“ pisze, iż niedawne wystąpienie w Kosmos amerykańskiej bomby wodorowej, która spadła do morza po zniszczeniu rakiety, która zbroczyła z wytyczonej drogi — a nie wiadomo gdzie wyładowałby śmiertelnością ładunek, gdyby zawiodła aparatura kontrolna — nasuwa bardzo poważne i palące problemy.

Sprawa Ruanda-Urundi w Komisji Powierniczej NZ

NOWY JORK. W dniu wczorajszym rozpoczęła się trzecia część XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Na posiedzeniu wczorajnym ustalono, iż sprawa przyszłości terytorium powierniczego Ruanda-Urundi, zostanie przekazana Komisji Powierniczej, która opracować ma rezolucję.

CENA 50 GR
WYD. AB

KURIER

szczęciński

RSW PRASA

Piątek, 8. VI. 62 r.
Sobota, 9. VI. 62 r.

ROK XVIII Nr 133 (5553)

Na konferencji prasowej Kennedy uspokaja opinię publiczną

Krach zapowiedział kryzysu?

WASZINGTON PAP. W CZORAJ W WASHINGTON OBYŁA SIĘ KOLEJNA KONFERENCJA PRASOWA PREZYDENTA KENNEDY'EGO, POŚWIĘCONA GŁÓWNIEM SPRAWOM GOSPODARCZYM.

NA WSTĘPIE konferencji, prezydent Kennedy złożył oświadczenie dotyczące gospodarczych perspektyw Stanów Zje-

dnoczonych i programu rządów w sprawach ekonomicznych. W swej wypowiedzi prezydent wyraźnie pragnął uspokoić społeczeństwo amerykańskie, poważnie zaniepokojone niedawną paniką na giełdzie nowojorskiej, którą wielu w USA uważa za zapowiedź nowego kryzysu gospodarczego.

Prezydent utrzymywał, że odradzanie się gospodarki amerykańskiej po zesłorocznym kryzysie gospodarczym przebiega pomyślnie. Równocześnie jednak w jego wypowiedzi dało się wyczuć zamieszkanie co do dalszego jej rozwoju. W tej dziedzinie — powiedział on — rząd USA podejmuje i przygotowuje szereg kroków, mających na celu danię nowego bodźca ekonomicznie amerykańskiej.

PREZYDENT Kennedy wyliczył szereg posunięć zmierzających do poprawy gospodarki amerykańskiej, a m. in. zmniejszenie podatków w celach zachęcenia do inwestycji, a także zapowiedział rozszerzenie zakresu robot publicznych.

(Dokończenie na str. 2)



Delegacja polska powróciła z Moskwy

WARSZAWA PAP. Wczoraj w godzinach nocnych powróciła z Moskwy do Warszawy delegacja polska z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą i prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele. Delegacja wzięła udział w naradzie poświęconej współpracy gospodarczej krajów — członków RWPG.

MOSKWA PAP. Wczoraj odbyło się na Kremlu spotkanie N. S. Chruszczowa z W. Gomułą. Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze.

Z III WIEKU P.N.E.

NA TERENIE Starogomu Mermu rozpoczęła prace poludniowo-turkmeńska ekspedycja archeologiczna pod kierunkiem akademika M. Massona. Odkryto tu wykopaliska z III wieku p.n.e. Prace, prowadzone na obszarze 50 km kw., trwać będą kilka lat. Na naszym zdjęciu — aspirant Instytutu Archeologii Akademii Nauk ZSRR G. Koszelenko (na górze) prowadzi prace przy oczyszczeniu schodów grodu Stary Merm.

Adieu, „Bon Jour“

Szwecja broni się przed piratami eteru

PARLAMENT szwedzki za twierdził niedawno zarządzenie wymierzone przeciw pływającej radiostacji „Radio Nord“, finansowanej ze środków amerykańskich.

Stacja ta nadaje programy ze statku „Bon Jour“, zakotwiczonego poza terytorialnymi wodami szwedzkiemi na Bałtyku.

Według tego zarządzenia, osoby biorące udział w twożeniu i nadawaniu programu mogą być karane grzywną i więzieniem. To samo grozi współpracownikom i innej radiostacji pływającej, nadającej programy dla terenów szwedzkich. „Radio South“, która operuje w cieśninie Öresund, należącej do Szwecji od Danii.

RUSK przedłuża trasę

WASZINGTON PAP. Departament Stanu USA podał do wiadomości, że sekretarz stanu Rusk rozszerzył zasięg swej podróży po Europie zachodniej i oprócz Bonn, Paryża, Rzymu i Londynu odwiedzi również Berlin zachodni i Lizbonę.

KWESTA na Fundusz Domu Chłopa

W NIEDZIELĘ, 10 czerwca w dniu Święta Ludowe go odbędzie się w całym kraju kwesta na cele Funduszu Domu Chłopa w Warszawie. W Szczecinie w porządku kwisty „Komitetem Frontu Jedności Narodu“ kieruje Miejski Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. (m)

Jak walczą Japończycy

z nadmiernym przyrostem?

Przed wszystkim: świadome ojcostwo!

JAPONIA jest płymym krajem w świecie, gdy chodzi o liczbę ludności, a trzecim pod względem gęstości zaludnienia. Jednocześnie trójcwarę terytorium Japońskiego jest górzyste i nie nadaje się do zamieszkania.

Z tych przyczyn trudności demograficzne, znane dziś wielu państwom, występują szczególnie ostro w Kraju Kwitnącej Wiśni.

Japonia od 1948 roku stosuje konsekwentną politykę populacyjną, opartą na ustawie zwaną Eugenicyzm Prawem Zapobiegawczym. Jej celem jest zapobieganie narodzinom dzieci niedorozwiniętych i choroźliwych, chorobałymi dziećmi, oraz opieką nad życiem i zdrowiem ko-

biet. W praktyce znaczy to, że wolno sterylizować osoby psychicznie chore lub dziećmi obciążone, jeśli tylko istnieje obawa że mogą mieć nienormalne potomstwo.

Sterylicyzację przeprowadza się za zgodą zainteresowanych, a bez ich zgody — na wniosek lekarza, jeśli pacjent jest niedorozwinięty lub umysłowo chory. W wypadkach spornych decyduje terenowa Eugeniczna Rada Zapobiegawcza. (Dokończenie na str. 2)

Sofia Loren codziennym gościem Berlina demokratycznego

BERLIN PAP. Już od kilku dni jedna z osób najbardziej przekraczających granice dzielnic Berlin zachodni demokratyczny jest Sofia Loren. Aktorka zamieszkała w zachodniej części miasta, po przybyciu z Hamburga, gdzie realizowany jest pod kierunkiem Vittorio de Siki film „Węzłowiec z Altony“, według „sartre'a. Sławna gwiazda, tak również reżyser de Sica, stajęjąca codziennie do Berlina demokratycznego, gdzie w gmachu teatru „Berliner Ensemble“ kręca wspomniany ze sławnym zespołem sceny do filmu.

Na linii: Kałowice — Szczecin

DOBRE POCZĄTKI SOJUSZU

KATOWICE i Szczecin leżą na przeciwnych krańcach Polski, a jednak dystans pół tysiąca kilometrów, dzielący obydwa wojewódzkie stolice, wydaje się ostatecznie czas wyrażnie mały.

Zacznijmy jednak od początku. Latem ub. roku Prezydium Wojewódzkiego Rad Narodowych Katowic i Szczecina zawarły wstępne porozumienie o współpracy.

Tym razem obszedło się bez szumnych fanfar i patetycznych frazesów. — Ich miejsce zajął rzeczowa kalkulacja zysków, jakich spodziewały się obie strony.

Skoro już o handlu mowa, wypada wspomnieć, że w ub. roku 14 śląskich przedstawicieli hurtowni i central handlowych uczestniczyło w szczecińskiej gieździe towarowej, zaś w br. szczecińskie przyjadły zawiązać transakcje na dwu giełdach w Katowicach.

Tego rodzaju wizyty mają stać się regułą. Szuka się też innych dróg ożywienia kontaktów handlowych — katowicki Wydział Handlu zobowiązał np. podległe jednostki hurtu do opracowywania kwartalnych wykazów nadwyżek towarowych i przekazywania ich odpowiednim hurtownikom w Szczecinie.

Osobny problem stanowi ryba. Jak wiadomo, Górny Śląsk jest najpoważniejszym w kraju nabywcą wszelkiej fauny pływającej. Niestety, drogi jakimśi docierają dotychczas do garnków śląskich gospodyń, są nader zawile i nie zawsze rozsądne.

W związku z tym Wydział Handlu wystąpił do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego z propozycją, by uprosić i przyśpieszyć dostawy „morskiego towaru” na Śląsk przez pominięcie pośrednictwa central, a nawet wydzielenie spółdzielni rybaczki, która miałaby od razu pracować wyłącznie dla potrzeb Śląska.

Lista handlowych kontaktów nawiązanych dzięki wzajemnemu porozumieniu jest nader rozległa, trzeba tedy poprzestać na zasygnalizowaniu jedynie najważniejszych pozycji.

A więc województwo szczecińskie wzięło na siebie zadanie zaprowadzenia Śląska w pasze i sadzenia, w samym tylko 1961 r. sprzedano pierwotnych 355 ton siano, 2130 ton sadzenia i tysiąc ton ziemiaków jadalnych, przy czym ilość ta wzrosła poważnie w najbliższych latach. Wojkatki natomiast, jak przy stało na okręg przemysłowy, zaferowało Szczecinowi dostawę surowców odpadowych wrotnych — w ciągu 1961 r. nadmorski partner otrzymał już pierwsze dostawy: 65 ton stali i drutu oraz 105 ton tasma gumowej. Na decyzję czeka jeszcze oferta Ślązaków, którzy zgłosili listę zbędnych maszyn i urządzeń drobnej wytwórczości.

WSPÓŁPRACA dotyczy także szkolnictwa: wymienia się dokumentację obiektów szkolnych, w czasie negocjacji w wakacji nastąpi wymiana nauczycieli w ośrodkach kursowych. Śląscy pedagodzy otrzymają własny ośrodek kursowy w Niechorzu, zaś dzieci i młodzież z woj. katowickiego spędzą wakacje w znacznie większej liczbie nadmorskich punktów kolonijnych niż dotychczas. W zamian za to kuratorzy katowickie wyznaczają 8 szkół zawodowych, które obejmą patronat nad szkołami ogólnokształcącymi Pomorza Zachodniego przekazując im narzędzia, urządzenia i materiały odpadowe niezbędne w kształceniu polytechnicznym. Nastąpi też obustronna wymiana „szefostw” zakładów przemysłowych jak dotychczas opiekujących się szkołami tylko na własnym podwórku.

Ufaj... Dziedzin współdziałania pozostało jeszcze sporo — musimy więc o-



SLUCHACZE III roku na zajęciach, które hospituje kierownik Wydziału Geodezji mgr inż. Grzegorz KRAWCZYK.

Geodezja CZEKA!



ELŻBIETA RAJNER z II roku zajęta jest wytyczeniem luk, przy pomocy teodolitu tachimetru, stużącego do pomiarów katów poziomych i pionowych oraz do opierania pomiaru odległości. Foto: Wanda CIEŚLAK

KIEDYS fachowca tego rodzaju nazywano jeometra, geometr lub mierniczym. Teraz mówi się technik geodeta i ceni się go niemal na wagę złota. W samym Szczecinie na techników — geodetów czeka kilka dziesiąt miejsc pracy i to pracy bardzo dobrze płatnej. Cóż z tego... Miejsca są — geodetów nie ma!

W 1959 r. z inicjatywy Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Geodetów Polskich, powstał w Szczecinie Wydział Geodezji przy Państwowej Szkole Technicznej nr 1. Minęły trzy lata i oto w tym roku szkoła opuszcza osiemnastu pierwszych absolwentów. Część z nich zasilą kadre techników geodetów, część pójdzie na wyższe studia i znowu szczecińskie przedsiębiorstwa geodezyjne będą czekać na nowych absolwentów.

Do szkoły przyjmowana jest młodzież po maturze, nauka trwa trzy lata. A szczeciński wydział geodezyjny jest oczkiem w głowie jego kierownika mgr inż. Grzegorza KRAWCZYKA, oraz „duchowego opiekuna” dyr. wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego Gospodarki Komunalnej Aureliusza MADAJCZYKA, który z radością zatrudnia w swoim przedsiębiorstwie wszystkich szczecińskich absolwentów.

TECHNIK — geodeta — to piękny zawód. Można też zastanowić się nad tym młodzi ludzie, którzy tegoroczne egzaminy maturalne mają już szczęśliwie poza sobą. (hs)

Wniosek nr 1 narodził się sam przez się: wystarczyło niewiele czasu, aby wielokrotnie powiększyły liczbe łączących oba województwa nie i to w dziedzinach, gdzie nikt się tego nie spodziewał. Przykładem niech będzie chociażby dziedzina inwestycji. Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlu Artystami Przemysłowymi w Katowicach przekazało szczecińskim handlowcom dokumentację i nawilonu przemysłowego w Czela-

Spotkanie przy czarnej kawie



Spotkanie przy czarnej kawie odbyło się w bardzo miłym nastroju. Najpilniejszymi uczestnikami kursów były angielskiego, francuskiego, rosyjskiego i niemieckiego. Jak pamiętamy, Klub zorganizował kursy języków obcych w 1959 r. Odbyły przy udziale obu szkół. W tym roku zorganizowano już 16 kursów, przy udziale ponad 300 słuchaczy. W przyszłości zaplanowane są również kursy języków włoskiego i hiszpańskiego.

W KLUBIE MPiK odbyły się ostatnio spotkanie uczestników kursów języków obcych (angielskiego, francuskiego, rosyjskiego i niemieckiego). Jak pamiętamy, Klub zorganizował kursy języków obcych w 1959 r. Odbyły przy udziale obu szkół. W tym roku zorganizowano już 16 kursów, przy udziale ponad 300 słuchaczy. W przyszłości zaplanowane są również kursy języków włoskiego i hiszpańskiego.

Foto — S. CIEŚLAK

PROSZE W sprawie „koników”

OSTATNIO na łamach szczecińskich gazet przeczytałem kilka artykułów, które dotyczyły sprawy t. zw. „koników” pod naszymi kinami. Niewątpliwie jest to sprawa ważna dla każdego szczecińczyka. Szczególnie zaś dla ludzi pracujących do późnych godzin popołudniowych. Na przykład ja i wielu moich kolegów pracujemy codziennie do godziny 18. Nie jestem co prawda fanatycznym kinomanem, ale jeśli wejście na nasze ekrany wartościowy film, chętnie bym go obejrzał. Niestety, mogę tylko zobaczyć przed naszymi kinami codziennie spotykany obrazek „Kasa zamknięta z napisem „wypzedane” a wokół „dziesiątej muzy” „krząją „koniki” z białymi ogonkami biletów wystających z kieszeni. Co robić?

DLA mnie jest to sprawa bardzo prosta. Nie ma biletów w kasie, to rezygnuję z seansu. Nigdy nie kupuję od „konika”. I nie dlatego, że musiałbym zapłacić mu 5 czy 10 złotych drożej, ale po prostu dla

tego, że czułbym się współnikiem tej społecznej plag. Ostatni artykuł na ten temat zamieszczony w „KURIERZE” wyraża mi się co najmniej nieopodany. Bo do prawdy trudno mi sobie wyobrazić walkę z „konikami” w sposób sugerowany przez naszą miejscową prasę. Chociażby dlatego, iż uważam, że kino — to nie dom kryminalistów, gdzie zgodnie z recepturą podawaną przez „Kuriera” musiałby wczec nie krać oddziały milicji.

DLA mnie sposób walki jest bardzo prosty. Szczecińczykowi powinni solidarnie zrygnąć z tego rodzaju usług. Niewątpliwie postawi to „konika” przed problemem ryzyka — czy warto mu będzie wydawać pieniądze z narażeniem ich na stratę? Jeżeli zaś mimo to znajdą się śmiałowci, to nasza wspólna solidarność powinna spowodować ich finansową plajtę. Zainwestowane w bilety pieniądze znajdą się więc w kasie do śmiechu w postaci nie kupionych przez nas biletów.

PONADTO proponuję zaapelować do mieszkańców miasta, by solidarnie nie korzystali z usług „grzeźniczy”, „konika”. A może ogłosić tygodni walki z tym niezgodnym w społeczeństwie objawem? Za skutek tego sposobu gotów jestem gwarantować.

Seweryn OLEJNICZAK

Adoracja czy... „zabawa w pajace”?

FRELRO w Teatrze Współczesnym

W ISTNYM mrowiu koncepcji interpretacyjnych komedii frederickich rozróżnić można dwie skrajności. Jedną — to adoracyjną celebry, która np. w interpretacji aktorskiej znakomitego Ferdynanda Feldmana prowadziła do tego, że — jak to opisuje Grzymala-Siedlecki — jego rolę były „aktami uwielbienia” dla twórcy Fredry. Druga — to koncepcja raczej przekorna, suawolna, zapoczątkowana swego czasu przez Jaracza, rozwijana po wojnie z rozmaitym powodzeniem i nieopodważalnie Wyrazem tej drugiej koncepcji jest właśnie szczecińskie przedstawienie „DAM I HUZARÓW” w reżyserii Józefa GRUDY. Reżyser w programie teatralnym proponuje nam „zabawę w wojsko, to znaczy w pajace” — jest tu więc także coś z parodystycznego „Króla Tibu”, który nie tak dawno wywołał w Warszawie tyle urząz.

Zwolennikom — a jest ich tu chyba niewiele — adoracyjnej celebry (która, jak słusznie chyba by nie powiedzieć, zamotywa Fredre w lekturze szkolnej), o puszczającym przedstawieniu o wylosiłym skrzywieniem warg, a tym także, którzy plaśnią w wiedziennej pamięci wspaniałe w istocie tradycje rol frederickich w interpretacji takich mistrzów jak Leszczyński, Frenkiel, Solski, Maszyński — trzeba chyba powiedzieć...

Pierwsza „Damy i huzary” nie są komedia a farsa, wzorowana na znakomitej farsie francuskiej, którą Fredre zachwycał się w Paryżu i która — jak twierdzi tenże Grzymala-Siedlecki — „rozruszała jego powolny i niezdolny do gwałtowności i puszczalne są rozmaite chwytliwy (oprócz oczywiście, sztuk cyrkowych) — „Damy i huzary” — adresso „szargania świętości”.

Po drugie — a właściwie należało powiedzieć do po drugie — wywołuje dyskusję także w słynnej napoleońskiej anegdotce na temat: dlaczego nie stracił się w Paryżu i gdzie się ci wlecy aktorzy, którzy zdolnyby odznaczyć tradycyjny styl fredericki? Też, tymczasem, nie w swawoli nie tylko z teoretycznych założeń nowoczesności, skłonne do grotesku i niekoniecznie także, że smutnej konieczności.

PRZEDSTAWIENIE szczecińskie zaczyna się od przezbawnej parodystycznej parady huzarów, odzianych w groteskowe kostiumy, maszerujących przy dźwiękach profeskowej muzyki. Dekolacja (ADAMA KILLANA) bardzo pomyslowo i zabawnie żardno w ogólnym tonie, jak w najdrobniejszych szczegółach, wprowadzają nas również w atmosferę groteski, w której utrzymuje się konsekwentnie całość przedstawienia. W tej atmosferze starokawalerskie brewerie huzarów i wymierzony przeciw nim atak perfidny (ADAMA KILLANA) rozjął się ze swoistą naturalnością.

GRUDA wprowadza mnóstwo sytuacji dodatkowych, niektóre z nich niewątpliwie wzbogacają przedstawienie, niektóre — przy najmniej — mniej obcisłe — nieco za rzadko, jako tralone jednak cyklem, nie cenny zaliczając się z tych huzarów.

KROLUJE w tym suawolnym świecie postać Majora w znakomitej interpretacji JERZEGO SOBIERAJA. Rola to opracowana z podziwu godną precyzją, chyba żadna z pozostałych nie paowała tak idealnie do reżyserkiej koncepcji, postać cudownie żywa w tych nieco surrealistycznych wymiarach. Sekundował mu dzielnie LEOPOLD MATUSZCZAK w roli Rotmistrza, zwłaszcza w scenach z Anielą; podobają mi się również sympatyczna bezażność WINCENTEGO WEŁSOŁWSKIEGO jako Kapelana.

Nieco gorzej wypadły role trójki świątecznej: Orgonowej (Maria NOCHOWICZ), Dynaliskiej (Nina BURSKA) i Anieli (Wera LAM). Wyjątkowo dobrze wcieliła się w rolę Anieli Maria NOCHOWICZ — u trafila celnie w ton groteski, po zostało prawie trzymać się raczej stylu naturalistycznego. Miła parę miłych (role amantów należą zawsze w sztukach frederickich do najbardziej słabych) stanowią Ewa KRZYŃSKA (Zofia) i Jan IBEL (Porucznik), zwłaszcza Krzyńska w scenach „uwodzenia”. Historia zażyła prawdziwym talentem. W pozostałych rolach wystąpili Krystyna GEMMA, Wanda Dardunia, MARKIEWICZ (Zuzia) i Krystyna BIGELMAJER (Fruzla) oraz Mieczysław WISNIEWSKI i Bogdan GIEŚNAN jako „stałe huzary”.

Feliks JORDAN

Uwaga, lokatorzy!

W dniu 10 czerwca upływa termin uregulowania czynszu za miesiąc czerwiec

Ponieważ jest to niedziela, uregulujcie czynsz wcześniej. Pamiętajcie, że placąc czynsz po terminie musicie płacić jednocześnie wysokie odsetki. Spłacie więcej do swych ADM-ów, które przyjmować będą wpłaty dalszą od godz. 15-18, a jutro od godz. 9-12 i opłaćcie czynsz.

2820-K

UWAGA I UWAGA I POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY W SZCZECINIE

uprzejmie zawiadamia

że przyjmuje zapisy na n/w kursy, których otwarcie nastąpi:

na kaf. amatorską + motocykl w dniu 11. VI. 1962 r. na przeszkolenie rowerzystów i motorowerystów w dniu 20. VI. 1962 r.

UWAGA kierowcy kat. III i IIII Dla Was otwarcie kursu na podwyższenie kategorii w dniu 12. VI. 1962 r.

Wykłady odbywają się w godzinach wieczornych. Oplaty za kurs w ratach.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat PZMot, Szczecin, ul. Tkacka 52, tel. 454-19 i 377-12.

2826-K

Przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Mercedes” 4-tonowy, nr podwozia 835427, nr silnika 06591/37913 cena wywoławcza zł 29.500

ogłasza

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY MŁARSKIEJ „ORNAMENT” Szczecin, ul. Koński Kierat 16.

Wymieniony samochód oglądać można na terenie magazynu, ul. Gen. Dąbrowskiego nr 38 w godz. od 8-15. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przetarg odbędzie się w biurze Spółdzielni przy ul. Koński Kierat 16 w dniu 14. VI. 1962 r. godz. 14. Uczestników przetargu obowiązuje wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu, które należy wpłacić w kasie Spółdzielni.

2828-K

Dnia 6 czerwca 1962 r. zmarła niespodziewanie w kwiecie wieku, po pracowitym pełnym poświęceniu życiu nasza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia

ś. p.

Antonina Kopec

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 9. VI. 1962 r. o godzinie 12.30 z domu przy ul. Bogurodzicy 2/14 do Bazyliki Jana Chrzciciela przy ul. Bogurodzicy, a z kolei na Cmentarz Centralny.

O tej bolesnej stracie zawiadamia w głębokim smutku i żalobie pogrążona

RODZINA

4200-G

Dnia 6. VI. 1962 r. zmarła

Antonina Kopec

pielęgniarka dyplomowana.

Nieublagana śmierć wyrwała z naszych szeregów wartościowego człowieka, doświadczoną i wykwalifikowaną pielęgniarkę, dobrą, uczynną koleżankę.

Cześć Jej pamięci!

PIELĘGNIARKI WOJEW. SZPITALA ZAKAZNEGO

4201-G

INFORMATOR HANDLU I USŁUG

HANDEL

Wielki kiermasz jedwabi w bogatym asortymencie poleca

MHD WŁOKNEM I ODZIEŻĄ w sklepach:

„Motylek” — Al. Woj. Polskiego 10 „Milanówek” — ul. Malopolska 5 „Brama Portowa”

EKWIPUNEK KOLONIJNY sprzęt sportowy i rowery

PSS — Sklep Specjalistyczny ul. Śląska 7 (50 m od Al. Wojska Polskiego)

Z okazji sezonu letniego

POWSZECHNY DOM TOWAROWY

zaprasza na kiermasz jedwabi.

Duży wybór tkanin jedwabnych, steełonowych, rypsów i jedwabi bielczanych.

POWSZECHNY DOM TOWAROWY

stolsko, II piętro

do nabycia artykuły przecenione jak: materiały, ubrania i inne po bardzo niskich cenach.

USŁUGI

PUNKT USŁUGOWY NAPRAWY SPRZĘTU

zmechanizowanego gospodarstwa domowego w Pawilonie P. S. S. ul. Krzywostnego 76-77

Malarstwo pokojowo-budowlane oraz wykładanie podłóg tworzywami sztucznymi lub parkietem, wykonuje w ramach „Usług dla ludności”

Sp-nia Pracy „ORNAMENT” Szczecin, ul. Lecha 16, tel. 438-55 i 476-78.

Lakierowanie natryskowe oraz emalią wypalną wykonuje w ramach „Usług dla ludności”

Sp-nia Pracy „ORNAMENT”

ul. Kr. Jadwigi 2, tel. 451-36.

Malarstwo dekoracyjno-szyldowe wykonuje w ramach „Usług dla ludności”

Sp-nia Pracy „ORNAMENT”

Szczecin, Al. Woj. Polskiego 12 tel. 428-95

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY RYBOLÓWSTWA MORSKIEGO I ZALEWOWEGO „CERTA”

zawiadamia, iż

przeniósł swoją siedzibę

z Waiów Chrobrego 1

na ul. Arciszewskiego 2 (boznia ul. Heyki)

Nr-nr. telefonów:

- 380-96 centrala
- 81-09 „ ”
- 478-45 Zarząd
- 387-41 Dz. Handlowy
- 438-82 Dz. Techniczny, Dz. Połowów
- 431-81 Sekcja Adm. Inwest., Kadry
- 385-48 Dz. Przemysłowa
- 381-42 Sekcja Transportu

2821-K

PRACOWNICY poszukiwani

INŻYNIER architekt architekt oraz inżynierów instalacji sanitarnych wod.-kan. i c. o. — na stanowiska projektantów, techników na stanowisko asystenta projektanta architekta oraz kreślarza — zatrudni Szczecińskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego, Szczecin, ul. Garnarska 5. 2822-K

INŻYNIER-chemika na stanowisko kierownika oddziału wódek gatunkowych, wymagana znajomość branży spożywczej i praktyka — kierownika magazynu opakowań, wymagane minimum średnie wykształcenie plus praktyka, technika-mechanika do pracy w dziale głównego mechanika, zatrudni od zaraz Świecia Wytwórnia Wódek w Szczecinie, ul. Jagiellońska 63-64. Warunki do omówienia na miejscu. Podania należy składać w terminie do dnia 9 czerwca 1962 r. 2810-K

PPDIUR „GRYF” w Szczecinie przyjmie od zaraz 60 robotników przewoźstwa do Wydziału Przemysłowego — pracą przy transporcie wewnętrznym, oraz makiera do Biura Portowego, wymagane wykształcenie średnie lub wyższe oraz praktyka z zakresu pracy w portach. Warunki zatrudnienia i plac do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa, Wai Chrobrego 1 pok. 71 i piętro. 2781-K

3 INŻYNIERÓW odlewników bądź mechaników, 2 techników odlewników, bądź mechaników ze znajomością odlewnictwa i trybologii praktyka zawodowa w przemyśle, 2-ch wysoko kwalifikowanych mistrzów mechaników ze znajomością modelarstwa zatrudni od zaraz do działu przygotowania produkcji Państwowa Wytwórnia Radiatorów Żelwnych w Choszczynie ul. Kolejowa nr 2. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia w miejscu do dnia 15 czerwca br. od godz. 9 do 15, telefon 528 i 411. Warunki pracy do omówienia na miejscu, dla samotnych mieszkańca zapewniamy w Hotelu Robotniczym. 2800-K

ELEKTRYKA oraz pracownika fizycznego zatrudni z dniem 15. VI. 1962 r. Wojewódzki Zarząd Służby Zdrowia MSW w Szczecinie, ul. Jagiellońska 41. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Sekcji Kadry. 2822-K

SLUSARZY do remontu gazomierzy — kobiecej lub męskiej, najchętniej absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, ogrodnika zatrudni Zakłady Gazownictwa, Szczecin, tel. 43-762. 2823-K

STARSZEGO kiegolego na stanowisko zastępcy głównego księgowego oraz inżyniera lub technika robót wodociagowych zatrudni Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę w Koszalinie ul. Morka nr 51, telefon 47-13. Podania z dokumentami należy składać w Przedsiębiorstwie. 2824-K

POSZUKUJE pilnie prasowaczki — prasownicą i odzieżnicę odzież. Krasieńskiego 15 (w podwórzu) — wiadomość od godz. 9-18. 4202-G

PRZYJMĘ uczennice. Zakład Krawiecki, Sikorskiego 8. 3870-G

OGŁOSZENIA drobne

PRACA mniejsze względnie jeden duży. Telefon 46-422 godz. 8-14. 4207-G

POTRZEBNA od zaraz pomoc domowa z opieką do dzieci. Szczecin, Gorkiego 21/10. 4097-G

FOMOC do dziecka potrzebna. S.M. Al. Jedn. Narodowej 49/4 od godz. 15-21. 4203-G

KOBIETA dochodząca do 4-miesięcznego dziecka potrzebna od zaraz. Warunki dobre. Wielka 15/11. 4204-G

SAMOCOD osobowy P-70 stan b. dobry sprzedam. Tel. 71-157. 4210-G

PIANINO marki „Fruagott” czarne kryzowe, sprzedam. Szczecin, Ka szubska 5/2. 4211-G

SKUTER T-200 (z elektrycznym rozrusznikiem) okazynie sprzedam. Wiadomość, Brodzińskiego 49/9 po godz. 15. 4212-G

MOTOCYKL SHL 150 po daciecia sprzedam. Krasieńskiego 14/8. 4213-G

MOTOCYKL „Panonia” 250 pilnie sprzedam. Ul. Konopnickiej 45/2. 4214-G

SAMOCOD osobowy sprzedam lub zamienię na motocykl. Szczecin, Gumienie, ul. Dworska 31. 4215-G

JUNAKA okazynie sprzedam. Stan idealny. Chmielewskiego 18b/8 kolo Browarów. 4216-G

TEATR

POLSKI — „Barbara I, II, III” g. 19.30 (piątek i sobota) WSPÓLCZESNY — „Damy i burazy” g. 19.30 (piątek i sobota) OPERETKA — nieczynna: sobota: „Błękitna maska” g. 19.15

KINA

KOSMOS — „W 80 dni dookoła świata” g. 19.30, 14, 17.30, 21 — USA od lat 12 — panoram. (piątek i sobota) DELFIN — „A lasy wiecznie śpiewają” g. 11, 13.30, 16, 19.30, 21 — aust. — od lat 12 (piątek i sobota)

BALTYK — „Swobodny wiatr” g. 11.40, 14, 16.20, 18.40, 21 — radz. — od lat 16 — panoram. (piątek i sobota)

PERSEUS — „Miejsce na górze” g. 22 — ang. (piątek i sobota)

POLONIA — „Drugi brzeg” g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — pol. — od lat 12 — panoram. — (piątek i sobota)

PIONIER — „Chłopcy i miłość” g. 11, 13, 15 — „Ostatni ludobójca” g. 17 — „Zadanie” g. 19, 21 — pol. (piątek i sobota)

MUZA (Pomorzany) — „Dwa panowie” g. 18, 20 — pol. — od lat 18; sobota: g. 17, 19. PROMIEN — „Manneken Pis” g. 16, 18, 20 — hol. — od lat 12 (piątek i sobota)

SALA MRN — „Traper z Kentucky” g. 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16 — panoram. (piątek i sobota)

MARS — „Gorsza miłość” g. 18, 20.15 — weg. — od lat 18 (piątek i sobota)

PALAC MŁODZIEŻY — „Wzgardę 24 nie odpowiadają” g. 15.30, 17.30 — czes. — od lat 12; sobota: „Marysia i krasnoludki” g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 7

FALA — „Kroki strzelców” g. 18, 20 — franc. — od lat 12 ECHO (Krzeskowo) — „Sekretarz Reikomu” g. 18, 20 — radz. — od lat 12 (piątek i sobota)

MEWA (Zielichowo) — „Noc nad Nevą” g. 18, 20 — radz. — od lat 16 (piątek i sobota)

SWIT (Skolwin) — „Alba Regia” g. 18, 20 — weg. — od lat 16 (piątek i sobota)

„Niewidomy muzyk” g. 17.30, 19.30 — radz. — od lat 12 (piątek i sobota)

ZEGLARZ (Golecin) — „Tak duża nieobecność” g. 19.00, 20.30 — franc. — od lat 18 (piątek)

SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Cisza — na sali operacji” g. 18, 20 — radz. — od lat 14 — panoram.; sobota: g. 18, 20

PRZYJAŹN (Dąbie) — „Śmierć czarna na starci” g. 19, 20 — ang. — od lat 16 — panoram. (piątek i sobota)

HUTNIK (Stolczyn) — „Opętanie” g. 18, 20 — franc. — od lat 18 (piątek i sobota)

BAJKA (Police) — „Zuzanna i chłopcy” g. 18 — pol. — od lat 16 (piątek i sobota)

I MAJ (Zydowice) — „Wojna i pokój” g. 18 — USA — od lat 12 — (II seria) — piątek i sobota)

MARZENIE (Wielgowo) — nieczynna: sobota: „Marysia i krasnoludki” g. 18, 20 — pol. — od lat 7

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Pałac Luksemburski w Paryżu” g. 10-21

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — spotkanie ze St. Strupim — Wojkiewiczem g. 19; sobota: dancing g. 20

NOĆ — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 12; sobota: dancing g. 19

TPBR — Woj. Pol. 66 — film „Chleb i róża” g. 18, 20 — radz. (piątek i sobota)

GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — „Epizody z II wojny światowej na morzu” i film „Na tropie U-202” g. 18 (piątek)

KONTRASTY — Wawrzyniaka 7a — festiwal filmów krótkich (II część) g. 20; sobota: pierwsze spotkanie miłośników muzyki g. 17.30 — dancing g. 20

PIWKA — Niepodległości 19 — dancing g. 19 — (sobota)

PTTK — pl. Lotników — czynny od g. 19 (piątek i sobota) LACZNOŚCI — Dworcowa 20 — spotkanie z marynarzami radzieckimi ze statku „Adam Mickiewicz”; film „Normandie-Niemen” g. 18.30; sobota: dancing g. 20

WYSTAWY

MUZEUUM — Staromłyńska 27 — malarstwo polskie, średniowieczna sztuka pomorska, renesansowa i barokowa; sztuka szwedzka, Vincent van Gogh g. 9-15

WALY CHROBREGO 3 — archeologia, przyroda morska g. 9-15

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — ceramika K. Sulewskiej-Figleja g. 11

ZAMEK — wystawa plakatu „XX-lecie PPR” współczesna dystryka użytkowa g. 11

WSR — Słowackiego 17 — „100-lecie hodowli roślin w Polsce” g. 10-18

Oszczędzaj w PKO

SPORT

Działacze przed trudnym egzaminem

Na trzech stadionach pokaz młodości

PONAD SZESZCIE tysięcy naszych dzieci weźmie udział w pokazach gimnastycznych na stadionie Pogoni, które odbędą się w niedzielę na zakończenie I Spartakiady Wojewódzkiej. Ten wspaniały, kolorowy występ naszej młodości, będzie ukoronowaniem zmaganię całego sportowców województwa szczecińskiego, którzy przez wiele miesięcy walczyli o prawo walki w finałach Spartakiady, w wielu dyscyplinach.

OGÓLEM w zawodach weźmie udział ponad 10 tysięcy zawodników i zawodniczek. W sportach indywidualnych startują 653 osoby, w grach zespołowych — 483, w po-

kazach gimnastycznych — 6240. Stadion Pogoni będzie świadkiem zawodów w kategorii seniorów. Na stadionie w Łasku w kółkimiż urzmy najlepszych sportowców szkolnictwa podstawowego, Juniorki i juniorzy natomiast wyzna czyli sobie rendez-vous na stadionie Czarnych.

Mecz nie będzie powtórzony

POLACZYLIŚMY SIĘ wczoraj z sekretarzem Polskiego Związku Piłki Nożnej w Warszawie. Nie jest to wiadomość, którą zakomunikował nam sekretarz. Wydział Gier i Dyscypliny PZPN nie należała do przymyślnych. Protest Arki i Pogoni został odrzucony! Uznano, że sędzia zawodów — p. Chwiruk nie popełnił zasadniczych pomylek, które wykraczałyby poza reguła mi rozgrywek i w związku z tym zweryfikowano wynik zawodów na 1:1. Wyda- le się, że decyzja ta jest mocno problematyczna. Odpowiadając na notatkę na temat telefonów z listów naszych Czytelników do redakcji, informujemy, że do sprawy tej wrócimy w najbliższym czasie. (am)

Otwarcie I Spartakiady nastąpi w sobotę o godzinie 9. Od tej chwili rozpocznie się na kilkunastu obiektach sportowych rozgrywki o palmę pierwszeństwa. W niedzielę zawody rozpoczną się także o godz. 9, wielki pokaz gimnastyczny zaś o godz. 16. Przemówienie zamykające Spartakiadę, rozdanie nagród i defilada uczestników odbędą się po zakończeniu pokazów około godz. 18. (am)

Piłkarskie mistrzostwa świata

SANTIAGO PAPA. Wczoraj na piłkarskich mistrzostwach świata w Chile rozegrano ostatnie i eliminacyjne spotkanie. Przyniosło ono następujące wyniki: Jugosławia rozgromiła Kolumbię 5:0 (2:0). Włosi wygrali ze Szwajcarią 3:0 (1:0), Czechosłowacja przegrała z Meksykiem 1:3 (0:2). Anglia zremisowała z Bułgarią 0:0.

Czwartkowe spotkanie eliminacyjne wyłoniło ostatnich dwóch ćwierćfinalistów. Są nimi — JUGOSŁAWIA oraz mimo remis z Bułgarią ANGLIA. Tak więc w ćwierćfinale grać będzie aż 4 zespoły europejskich — ZSRR, Węgry, NRF, CSRS, Jugosławia i Anglia. Koncypent amerykański reprezentowany jest natomiast tylko przez dwie drużyny — broniących tytułu mistrzów świata Brazylijczyków, oraz gospodarzy — Chilijczyków.

10 km. spotkała się ZSRR — Chile, NRF — Jugosławia, Brazylia — Anglia i Węgry — Czechosłowacja.

W REWANŻOWYM meczu piłki nożnej o moralny tytuł mistrza III ligi, Czarni pokonali Pogon 3:2 (1:1)

Medalista olimpijski na torze w Szczecinie

PIĘKNYM zakończeniem Wojewódzkiej Spartakiady będzie międzynarodowy miting kołarski rozegrany na szczecińskim torze w niedzielę. Wreszcie sympatycy sportu kołarskiego zobaczą w akcji Zbigniewa ZAJACA i jego młodych wychowanków.

DRUŻYNA szczecińska wykazała w czasie tournée po Czechosłowacji znakomitą formę. Tym razem w mitingu szczecińscy kolarze spotkają się ze znacznie trudniejszym przeciwnikiem. W zespole gości startują m.in. świetni sprinterzy: medalista mistrzostw świata i olimpiady — Anglik BINTSCH, Afrykańczyk BEANTSCH, Niemiec SIMON i wielu innych.

ZAJAC w mitingach w Anglii pokonał tych kolarzy. Tych samych, z którymi przegrzwał już dwukrotnie w decydujących wyścigach na mistrzostwach świata.

Teraz szczecińsk — jak sam twierdzi — poznał partnerów i jest znacznie spokojniejszy. Czy i tym razem wyjdzie zwycięsko z pojedynków — przekonamy się w niedzielę. (r)

Czy puchar pojedzie do Rostocka?

NA BASENIE Pogoni rozgrywane jest międzynarodowy turniej piłki wodnej. Udziałem: Vorwärts Rostock, Polonia Bytom i Arkonia. Turniej rozgrywany będzie o puchar przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie. Dwukrotnie zdobył go drużyna niemiecka. Czy w tym roku uda jej się to zrobić? Po ostatnich turniejach w Węgry, Włochy i Anglię, w tym w Warszawie, gdzie Arkonia znalazła się w dobrej formie. Ciężkawie więc jak wypadła na ten turniej niemiecki. Początek zawodów o godz. 17. (am)

Pociągami i autobusami NA WEEKEND z ulgowym biletem

SEZON TURYSTYCZNY za pasem. Pociągi i autobusy powiozą na bliższe lata sześć wycieczki tysiące osób. Na pewno nie wszyscy wiedzą, że w trosce o jak największy rozwój turystyki stosowane są przeróżne ulgi w opłatach za bilety. Np. rozrzeszono w tym roku ilość stacji, do których niedzielnymi turyści mogą kupować bilety tzw. powrotne z 33 proc. zniżką. W woj. szczecińskim są to stacje: Międzyzdroje, Jeżyno, Trzebież, Międzyzdroje, Police, Kurki i Zdroje.

BILETY powrotne ulgi w opłacie biletu sprzedają kasy na następujących stacjach: Szczecin Główny Osob., Dąb, Niebuszewo, Turzynie, Czyniele, stacja Lębork, z której latem wyjeżdża na weekendy wielu mieszkańców Pogodna. Dogodną innowacją jest też przedłużenie czasu ważności takiego biletu do 9 rano w poniedziałek, a nie do 6, jak by to dotąd.

Turyści udający się w niedziele do innych, nie objętych wykazem stacji turystycznych, mogą również nabywać 33 proc. ulgi pod warunkiem, że grupa lub organizację turystyczną. Cena biletu 2 tygodniowego — 300 zł. Bilety trapińgowe będą sprzedawane przez Oddział Zarządkowy DOKP, ul. Czarnieckiego 8.

Kasy na stacjach Szczecin Gł., Osob., Stargard, Szczecin Dąbie, Swinoujście i Choszczyno sprzedają ponadto bilety abonamentowe na dowolne trasy. Płaci się za 10 przejazdów, a 11 jest gratisowy.

Władze centralne PKP rozważają obecnie możliwość udzielenia 25 procentów dla wieloletnich, indywidualnych przejazdów turystycznych za specjalnymi biletami turystycznymi-kilometrowymi. Na bilecie można być zsumowaną ilość kilometrów, którą trzeba było przejechać na dowolnie obranych trasach.

PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA oferuje swoim klientom 200 proc. ulgi w opłacie biletu pod warunkiem, że grupa lub organizację turystyczną. Cena biletu 2 tygodniowego — 300 zł. Bilety trapińgowe będą sprzedawane przez Oddział Zarządkowy DOKP, ul. Czarnieckiego 8.

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI
17.30 — program dnia — „Dziś i jutro”, 17.40 — omówienie ogólnopolskiego programu tygodnia — „Dziś i jutro”, 17.50 — koncert kameralny w wykonaniu zespołu „Złota muzyka”, 18.25 — film serjony „Niewidzialny człowiek”, 18.50 — wczesnica TV „Dziś i jutro o 6 w Bombaju”, 19.30 — dziennik TV, 20 — „Rolnictwo najważniejszym tematem dnia”, 20.30 — koncert kameralny w wykonaniu Państw. Lic. Muzycznego w Warszawie, 21 — Młodzieżowe Studia Teatralne „Czerwone oczy”, 21.30 — „Do rodziców i wychowawców”, 22.10 — ostatnie wiadomości, 22.15 — DOBRANOĆ.

SOBOTA
10 — dla szkół „Ochrona przyrody”, 10.50 — program dnia 18.10 — telekoncert „Dziś i jutro”, „Co znamy na wakacjach”, 19.30 — dziennik TV, 20 — sprawa filmowa „Dziś i jutro o 6 w Bombaju”, 20.30 — dziennik Akademii w przeddzień Święta Ludowego, 20.45 — magazyn „Wielki tydzień (gra państwa wojenka polska kronika filmowa; 21 — „Od melodii do melodii” (progr. gram. z Berlin), 22 — ostatnie wiadomości, 22.05 — koncert aktualny WL Danizewskiego, 22.15 — film radar — od lat 14 — „Wojna”, 22.55 — DOBRANOĆ.

PROGRAM BERLIŃSKI
14.30 — film „Nowe atrakcje”, 15.10 — wiadomości dla dzieci, lat 12 „Nasza klasa — to jest klasa”, 19 — uniwersytet TV „Matematyka”, 19.45 — omówienie programu, 19.55 — koncert telewizyjny dziecięcej, 20 — „Pana bilet wzięty”, 20.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 20.45 — aud. dla z. koncertu, 20.55 — prognoza pogody, 21 — „Wszystkie tylko miłość”, 22.05 — „Popatrzyć, przypomnieć, oszczędzić”, 22.50 — „Wieczór z muzyką” (gra państwa wojenka); ostatnie wiadomości kroniki.

SOBOTA!
11 — kronika; 11.25 — film radar „Wszystkie tylko miłość”, 15.30 — mistrz Nadeloar ogląda białki dla dzieci od lat 5, 16 — transmisja z meczu lekkoatletycznego, 18 — mecz piłkarski w przeddzień Święta Ludowego, 20.20 — pozdrowienia telewizyjnej dziecięcej, 20.52 — wiadomości, 21.05 — kronika, przegląd wydarzeń, 21 — impreza rozrywkowa „Od melodii do melodii”, 22 — film polski „Dziś i jutro o 6 w Bombaju”; „Piękna ze stolicy”.

RADIO

WIADOMOŚCI: 16, 18.30, 23.50. SERWIS RYBACKI: 16, 18.30. 11 — „Dolnośląskie kasy przygoda szczecińskiej zagłogi”, 16.40 — „Paul Anka”, 16.50 — morskie problemy swiat, 17 — wszystkie o kradkach, 17.30 — P.A.W., 17.50 — „Protydy”, 18 — koncert żywej muzyki — rozmowa z poetem. WARSZAWA: 14.45 — „Ziemia — roślina — człowiek”, 15 — wybitni dyrygenci w rep. rozrywkowej, 15.30 — dla dzieci „Ochodźka”, 18.35 — „Szamie otwórz się”, 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — transmisja koncertu symfonicznego z Katowic, 20.10 — dyskusja literacka, 20.30 — 4. c. koncertu, 21.10 — 2 kradka i zwiasta, 21.40 — melodie rozrywkowe, 22.05 — „Młodzież czyta w kapteli morskiej”, 22.30 — muzyka taneczna.

SOBOTA:
SZCZECIN: 7 — DZIEŃ DOPIEROK, 11 — koncert żywej, 11.30 — opowiadania „Dziś i jutro o 6 w Bombaju”, 12.15 — koncert poludniowy, 15.50 — muzyka i reklamy, 16.50 — muzyka rozrywkowa, 16.30 — „Sobota Gdańska”, 17 — gra zespół „Albatros”, 17.30 — przegląd aktualności, 17.45 — 24, 19.30 — felieton B. Rajkowskiego, 18 — ulubione melodie, 18.45 — felieton J. Michalskiego, 18.49 — melodie agronomówka”, 20.40 — magazyn ciekawostek morskich.

SZPITALA

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY w Sw. Wojciecha 11. — Pomożemy
I KLINIKA CHIR. — Pomocny
SOBOTA:
KLINIKA CHIR. DZIECIĘCY — Unii Lubelskiej
I KLINIKA CHIR. — Unii Lubelskiej
PRZYJĘCIE DLA MATKI I DZIECKA — Sw. Wojciecha 7 — g. 19-7 rano
POLSKA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 72 — g. 19-22

APTEKI

NR 5 — Naruszeńska 11 — tel. 452-36
NR 6 — Pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51
SOBOTA:
NR 6 — Woj. Pol. 184 — tel. 452-36
NR 7 — 6 Lipca 7 — tel. 443-26

ALE OD CHWILI, gdy weszła Vida, znów stała się dawną Tracey, nie zmieniona, nie odrodzona, Tracey z diablami za skórą, gotową wyciąć najgorszą kawał, na jaki ją stać. Szczęście skierowała rozmowę na ludzi, miejsca i wypadki spoza zasięgu Vidy, istny cyklon anegdot, żarcików, dowcipnych uwag, który porwał Glenna. Biedny Glenn zadawał pytania, śmiał się, promieniował jak mu się to już dawno nie zdarzało. Jakże zgodna była musiał być głosu własnego porzucanego światła. A nieszczęśliwa Vida była wyłączone, wyroboczona z tego wszystkiego. Zwolna wciągnęła rekawiczki, złożyła ręce na kolanach i wpatrywała się w nich, istny obraz wystrójonej indyjskiej rezygnacji.

Może, przyszło Thumbsona na myśl, może byłoby najlepiej gdyby Tracey zdołała odzyskać Glenna. Vida posubiłaby wówczas Manuela i każde z nich pozostałoby we własnej sferze. Oczyszczyłoby to atmosferę w Tiburonie i położyło kres plotkom i nożownictwu. Poszybował myślanie w bezchmurne przestworza tych możliwości, ale zaraz spadł na ziemię, gdy Glenn wstał i krzesła a Tracey mówiła:

— „Dobrze, mój Kochany, wystartujemy, jak tylko dasz mi trochę paliwa. Spodoba ci się moje pudło, a mała zmiana powietrza zrobi ci doskonale.”

— Dobra. Zobacze, czy Manuel będzie mógł się tym zająć. Szczęście że mamy własny zapas wykośnianego paliwa. Dla naszej ciężarówka — powiedział Glenn od drzwi. Był podniecony jak szczeniaki. Oczy mu pościemniały jak w dzieciństwie gdy puszczał latawcze na wzgórzach nad Pearl Harbour. Jakby czuł w dionach związa nie i szarpanie linek i wydawał z siebie ostre chłopięce okrzyki, a latawec, który mu Thumbson zmasztrował, wzbijał się wciąż wyżej i wyżej...
— Chwileczkę, Patron — powiedziała Vida — Wysłuchać mnie, proszę. Nie odlatuj samolotem senory. Zakładam cię przez słodkie imię Jezusa...
— Przecież nie odlece, nie bądź głupia. Polatamy tylko z dziesięć minut wokoło i to wszystko. Chciałbym zobaczyć Tiburón z powietrza. Taki

widok z lotu ptaka na te wszystkie rafy, płycizny i skały może mi się bardzo przydać — na obiad będę w domu.

— Przez krew męczeńską Senora Jezusa zaklinam cię, nie rób tego. Patron — powiedziała Vida lekko drżąc. — Nie lec na nią. To niebezpieczne. — Och, na miłość boską, qué barbaridad! Cóż za bzdura! — wykrzyknęła Tracey szczerze oburzona. Vida zwróciła się do niej ostro rozplamięta gniewem.

— Si, si, si, to niebezpieczne. Wiem, czuję to



w sercu, w miem, stanie mu się krzywda, ty mu zrobisz krzywdę, już go skrzywdziłaś raz i znovu go skrzywdzisz. Jeśli odieci z tobą, nigdy już nie powróci, nigdy, nigdy... Och, mi duszo, coraz dno mi coraz dno, błażam, wysłuchaj mnie... krzyczała. Glenn nigdy jej takiej nie widział. Rzuciła się na kolana, pochwyliła jego dłoń, całowała ją, przyciskała do piersi, twarzą, szeptała, ikała, zaklinała, błagała Glenna i przywołując wszystkich świętych. Był to szalony, dziki wybuch. Kłóżył się z nią, że ta spokojna, cicha, oddana

dziewczyna kryje w sobie tak gwałtowne burze. Glenn sprawiał wrażenie zaskoczonego. Miała zakłopotaną minę, choć starał się przybrać wyraz rozważnienia. Podniósł i trzymał drżącą dźwierz czynną w ramionach, Wyglądała przy nim jak dziecko.

— No, no, po co to wszystko? Nie bądź niemądra, mój ty głuptaku, moja malczekko, moja ma lenka jefecita. Czy nie wstyd ci robić z siebie takie widowisko? — mruzczał. Odchylił jej głowę do tyłu, żeby popatrzeć w jej twarz zbolałą i za łana łami. Nigdy nie widział, jakie placze, nie podejrzewał nawet, że umiera.

Tracey przyglądała się im dwojgiem z sztucznym uśmiechem.

— Oddałabym dziesięć lat swojego życia, żeby być taką małą i bezradną. To ma niedopatry urok, prawda? Prawda, Glenn? Słuchaj, Thumbs, chyba się teraz jednak napiję — powiedziała. Vida odwróciła się na pięcie i ruszyła ku niej z zaciętymi pięściami. Masz ci los, pomyślał Thumbs, obawiam się, że będziemy mieli teraz kurzą walkę. Płucie, grzyzenie, latające pióra, podrapane policzki, włosy wyrwane z korzeniami. Ale gdy Tracey wzięła powoli i niemal że leni wie, Vida zatrzymała się o dwa jardy od niej.

— Ty... Ja cię znam — powiedziała zduszonym głosem. — Jeżeli on pojedzie z tobą, nigdy go już nie zobaczę. Ty go zabijesz... tak, tak, ona cię zabije, Guero, tak jak zabiła tamtego... swojego męża... —

— Jak dobrze mnie zna ta twoja przyjaciółka — powiedziała Tracey wciąż uśmiechając się. — Salud — rzekła spokojnie, ale palce jej tak drżały, że słychać było leutycznie stukotanie brzeźka glenn o jej zęby.

Glenn obrócił się do ramiona, już nie udawał, że go to bawi.

— Dostyć tego — rzekł z chłodną wściekłością. — Przeproszę panią i przestanieś gadać, słyszysz? Cállate, mujer, zamknij się, bo... (59)

Przeszulinajny NASZEJ BABCI KUFER STARY...

WBREW REGULE, odmładzający wpływ wosny nie tu nie zmienił. Moda na starowieszczyznę. Wszystkie wiotry „Desy” są zastawione samocierami, lampami naffowymi i pozytywkami, naczyniami z dziełnastowiecznych ławialni pań Dulskich. Brzydkie to bo drogie, ale modne. Wiele kobiety przysta, patrzą i wdychają.

Modne są także do datki do ubrania, wyciągnięte ze starego babinego kuferka. Można je nosić wio-

szą i latem, pod warunkiem respektowania generalnej zasady: młodsza babka — więcej dodatków, starsza babka — dodatków mniej i dykretnej. Ni przykład: jeśli się u da znaleźć w kufrze męskie kolorytury kotowne szelki z lat dwudziestych — niech służą do podtrzymywania spódnicy uczeni nicy lub studentki. A jeśli w kufierku są: obdziej się starościeńskie łańcuszek z maleńkich pererek łączących ogniwka ze srebra — niech go ułożyć na szyję matka tejez studentki.

W braku kufra można poszperać w skle pach z galanterią ubraniową i szcudną biżuterią. Koronka imitująca gipture, delikatny łańcuszek z małym breloczkiem (ale nigdy z izar, me dajom — ojadka), czarna wuska albo miłka, duża broszka z granatów (lub ich imitacji) — każdy z tych drobiazgow, umiejętnie dobrany do sukienki, bluzki albo zakietu od kostiumu, daje pościele modny akcent starościeńczyzny.

Od Hellady i Romy

TO, CO JEST zrobione dobrze, jest zrobione dostatecznie szybko.

NIEDOBRE czuły się lekarz, gdyby wszyscy czuli się dobrze.

GDYBY OSŁY wybierali, wolałoby osset od ziota.

KLAMCA powinien mieć dobrą pamięć.

SŁOWO, gdy z ust wypuścisz, nie wróci — ucieka.



PEWNA FIRMA w NRF rozpoczęła produkcję plastikowych kluczy. Wyobraźcie sobie, co za udogoda. Można bezgłośnie otwierać drzwi, gdy wraca się późno do domu.



Dziewczyna z plakatu

Słowa: Miroslaw LEBKOWSKI
Muzyka: Władysław PAWEŁC

Nie najgorsze jest nasze miasteczko — Nikt o mnie nie słyszał. Putaj wiosną przemieście się mieszka, trochę ciemno jesienią — i biało.

Przy strażackiej remizie jest kino — kino czynne wie wtorek i czwartek. Tutaj oczy się błyszczą dziewczynom przed jaskrawym, kuszącym plakatem.

DZIEWCZYNO z plakatu, dziewczyno z afizy, nie jesteś ładniejsza niż ja.

Laleczko z tektury, skłębły się chmury — czy wiesz co to znaczy, czy wiesz?

Obejrzyjcie się rano zmoczona, starzanna... Niech pada, niech leje dziś deszcz!

Noc w miasteczku jest ciemna i cicha, nie neonów tu nie ma, ni reklam. Poprzez chmury się z trudem przepycha tłusty księżyc błyszczący jak ekran.

Nie zakrzypła przynajmniej drzwi kina, widz ostatni przed chwilą już wyszedł. Po raz ostatni stanęła dziewczyna przed jaskrawym, kuszącym afizmem.

DZIEWCZYNO z plakatu itd.

Z WEDRÓWEK PO SZCZĘŚLIWYCH KSIĘGARNIACH

I wreszcie — coś dla amatorów historii. Po stać W. Księcia Konstantego utrwala się w pamięci Polaków przede wszystkim z historii Powstania Listopadowego. Mało kto pamięta, że był także drugi W. Ks. Konstanty w okresie Powstania Sycylijskiego, odznaczający się pewnym liberalizmem, zwolennik postępowych reform. O tym właśnie opowiadał się pewnym liberalizmem, zwolennik postępowych reform. O tym właśnie opowiadał się pewnym liberalizmem, zwolennik postępowych reform.

Skoro jesteśmy przy literaturze naukowej — wspomnijmy o kilku cennych książkach, wydanych ostatnio przez PWN. Pierwsza — to „NIE TYLKO SZKIEŁKO I OKO” Krystyny Kowalskiej (były) szczeniarki, w pierwszych latach po wyzwoleniu, kierowniczką działu przyrodniczego w ówczesnym Muzeum Morskim). Jest to zbiór felietonów popularno - naukowych o tym, jak powstawała współczesna wiedza przyrodnicza, jak stopniowo wylaniała się prawda naukowa z naiwnych legend o romantycznych morskich potworach, albo np. o tym, że... myśmy rodzą się z ziarna itp.

Sygnalizujemy też drugie wydanie znakomitej MAŁEJ ENCYKLOPEDII PRZYRODNICZEJ (pierwsze — w 100.000 egzemplarzy) — rozszerzonej i uaktualnionej, zawierającej podstawowe, niezbędne informacje z dziedziny matematyki, fizyki, chemii i w ogóle tzw. nauk ścisłych, z każdym rozdziałem rozszerzających swój zakres. Nie tylko zawodowych psychologów zainteresować powinna i niezwykła ciekawa praca zbiorowa ułożonych radzieckich O ROMANTYCY PSYCHIKI”, oparta na teorii Wygotskiego, który rozwinął psychikę człowieka rozumując ją ze wszystkim w związku z warunkami społecznymi, we współdziałaniu z innymi ludźmi.

Wszystko zależy od potrzeb i możliwości. Na te czynniki lekarz nie ma racji, wpływ wia. Może jednak służyć kilkoma radami. Pierwsza — niech się dzieje urolup na raty. Można sobie ewentualnie zastawić kilka dni na marzec w roku przyszłym, ale dwa, trzy ty godnie to właśnie tego czego potrzebuje Wasz organizm. Rada druga — jeśli macie kilka kilo nadwagi — najłatwiej pozbedziecie się ich na spacerach i wędrowkach urolupowych, najlepiej w okolicach podgórskich. Kto wybiera się nad morze, ten na pewno od pocznie nerwowo, ale nie pozbedzie się nadmiernego sadetka. Słoneczko, słodkie lenistwo na plaży Morza Bałtyckiego czy Czarnego wpływa raczej odrobinę. Rada trzecia przeznaczona jest dla osób starszych, łatwo męczących się. Tacy czasowicie powinni unikać okolic wysokogórskich, będąc sią natomiast czuli doskonałe na podgórzu. Za osobnicy mający zaburzenia ciśnienia winni unikać w ogóle gór. Dla nich najlepsze jest właśnie morze. Wybrzeże wpływa również korzystnie na chorych na uczenia skóry oraz stany kataryalne dróg oddechowych.

AMNIT z ESKULAPEM

Dokąd na urolup?

Dobrze, powiecie, a co mają robić ludzie zdrowi, którym nie dolega, bo przecież iacy — może wbrew lekarzom, jak twierdzą złośliwi istnieją. Ci rzecz jasna, mogą jechać wszędzie. Eskulap radzi im jednak Taturę i Pojezierze Mzurskie, a także Szwarzarcie Kaszubskie, gdzie można znakomicie odpocząć z dala od tłumów.

Dzieci pojadą na obywatelski kolonijny. Wychowawcy na ogół

wiedzą, gdzie wybierać miejsca na wypocinek letni dla młodzieży. Inaczej z rodzicami. Przypomnijmy im zatem o istnieniu Rabki, Muszyny, Rytra, Szczyrk, Wisły, Mikuszow, wielu miejscowości w Karłowoszech, które posiadają znakomite warunki klimatyczne dla dzieci.

Chorym na gościele (reumatyzm) radzimy unikać wszelkich osrodków związanych z wodą i wilgocią. Podczas spacerów winni omijać gęstwiny leśne, ocienione ogrody. Gdy zanierają polączyć wypoczynek z leczeniem klimatycznym to warto zająć się kąpielami w wodzie. Osoby cierpiące na niezły dróg oddechowy (częste ochłodzenie zawodowe nauczycieli, aktorów, wibnikarzy, prelegentów) powinny odwiedzić Clechochek lub Inowrocław. Morze działa również leczniczo, bowiem pod wpływem wpływa na stan gromych dróg oddechowych.

I wreszcie ci, którzy skargą się na ropne zapalenie zatok czołowych, niech podczas urolupu zawiąta do Szwarzarcia lub Szwarzarcie — obustronny wisk, jak same nazwy wskazują, bogatych w witaminę A. Taką kurację wyjdzie im z pewnością na zdrowie. I na koniec rada ostateczna, najbardziej ogólna. Urolup w pełni wykorzystany — musi być przyjemny. Wtedy jest pożyteczny i zdrowy. A tego życzy Wam

ESKULAP

Obserwator do Neptuna

WYBACZ, że tak późno odpisuję Ci. ale wyobraź sobie, byłem w Międzyzdrojach. Krótko, ale byłem. Perła naszego Wybrzeża jest uciążliwie przygotowana na przyjęcie gości krajowych i zagranicznych. Już na samym wstępie wita turystów rozważnymi plotkami, bytym samym — plus brudne podwórka — rączki ich w środku miasteczka. Zaniedbanie i brak niedużego blocka z mandatami widac na każdym kroku. Do sukcesów należy niewątpliwie całokształt zasłonięcia morza od strony deptaka, przez zbudowanie ciekawego architektonicznie pawilonu. Rozboje band głodnych turystów są coraz rzadsze, gdyż soczysta kora na drzewach, która można pozyskać przed zamknięciem zakładami żywieniowymi zbiorowego cięszy się dużym powodzeniem.

NO, ale do rzeczy. Pytasz Neptunie, w liście do Najukochańszego Naszego Redak

W ogródku działkowym

DO POŁOWY czerwca siewny buraki, jarmuz i wczesną odmianę kurkuczki cukrowej. Można jeszcze raz posadzić ogórki. Być może przesłana wreszcie wymarzać. Sadzi się obecnie kapusty czerwone, włoskie, brukselskie, kalafior, siewki, siewki z siewu i koper włoski.

W celu zwalczania chorób i szkodników roślin należy usuwać chwasty, kłótnice, liście kapusty oraz niszczyć jaja i młode gąsienice bieleńki — kapustnika. Wszystkie ponidary o zmieszczalnych liściach np. zwiniętych, poskręconych, kędzierzawych itp. należy usuwać z koczami. Najlepiej także wirusy będące przyczyną schorzenia mogą być przenoszone na rośliny sąsiednie.

Grochy i boby można opylać Azotosem, przeciwciołkowcem. Liście i gałązki drzew owocowych należy stłamać przed przejściem i posuszać wszystkie „gniazda” gąsienic. Jablonie grusze opryskiujemy „na ochronę laskową” dla ochrony przed parchem i owocowca-łabkownicą, oraz zakładamy opaski chwytny.

AGRONOM

Powiecie, co nam z tego. Mamy jechać odmładzać się do Rumunii? Otóż nie. Odpowiednikiem witaminy H-3 jest w polskich lekach polokaina (stosowana np. przez dentystów przy wyrwaniu zębów). Naturalnie nie wolno kuracji robić samodzielnie — musi ją przepisać lekarz, który przedtem zleci specjalne badania czy pacjent nie jest uczulony na specyfik.

Młodość w ampułce

LEKARZE odnoszą się niechętnie i z niedowierzaniem do kuracji odmładzającej. Jedną z moich pacjentek skierowaną do lekarza została prawie wyrzucona z gabinetu. „Też się pani zachwiała — grzmiał burzony doktor — ludzie przychodzą tu ciężko chorzy, a pani z takimi kaprysmi!”

KOSMETYCZKA